

Prof. nadzw. SGH dr hab. Krzysztof Miszczak
Szkoła Główna Handlowa
Instytut Prawa
ul. Wiśniowa 41 02-520 Warszawa



**Recenzja rozprawy doktorskiej Doktoranta Sławomira Ozdyka pt.
„Znaczenie polityczne symboliki organizacji neonazistowskich
w Republice Federalnej Niemiec”**

Rozprawa doktorska Pana Sławomira Ozdyka pod powyższym tytułem, przygotowana pod kierunkiem prof. Krzysztofa Malinowskiego, wybitnego polskiego Niemcoznawcy i wykonana na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Szczecińskiego dotyczy bardzo ważnego i trudnego zagadnienia badawczego, symboliki ekstremizmu prawicowego, organizacji i ruchów neonazistowskich w Republice Federalnej Niemiec.

Naukowe zajmowanie się ekstremizmem prawicowym i jego polityczne zwalczanie wydaje się niekończącą się historią, która mniej albo więcej cyklicznie się powtarza. Gdy tylko jedna mała grupa neonazistowska zostanie prawnie zabroniona, na jej miejsce powstają inne, kolejne organizacje, ruchy oraz związki i to pod innymi szyldami, wykorzystując wszystkie środki przekazu dozwolone w systemie prawnym państwa, na terenie którego rozwijają swoją aktywność. Ruchy neonazistowskie nawiązują bezpośrednio do haniebnego, teraz przez nie gloryfikowanego okresu niemieckiej historii, odpowiednio kamuflują swoją działalność. Dla „wtajemniczonych neonazistów” symbole ich działalności są oczywistą ciągłością propagowania nazistowskiej ideologii i jej dzisiejszego neonazistowskiego przekazu w społeczeństwie.

Dla innych uczestników wielowątkowego dialogu społecznego w państwie demokracji zachodnich ta kategoria nazistowskiego absolutu może być intelektualnie nieuchwytna stając się nierozpoznaną abstrakcyjną, ponieważ oderwaną od historycznej ciągłości narodu kategorią i dlatego tak niebezpieczną dla wewnętrznej równowagi systemowej państwa.

Niemcy, ze względu na ich najnowszą niechlubną historię, regresu i barbarzyńskiej przerwy własnego rozwoju cywilizacyjnego oraz mechanicznej monstrualności, w imieniu tego narodu popełnionych zbrodni są tutaj „bardzo dobrym” obiektem badań naukowych nawiązywania, do tego okresu oraz analizowania poziomu społecznego zasięgu recepcji neonazistowskich haseł w dzisiejszym demokratycznym społeczeństwie RFN.

Ekstremizm prawicowy należy do fenomenów politycznych. Dlatego też jest pojęciem analitycznie spornym. Z tego też m.in. powodu znajdowanie odpowiedzi na pytanie jak go rozumieć i badać, a w konsekwencji też

metodycznie zwalczać, nie może prowadzić do naukowego konsensusu w studiowaniu tego zjawiska. Nie ma tylko jednej pewnej i wiążącej definicji ekstremizmu pravicowego. Występują jednak w stosunku do siebie definicje konkurencyjne, nawzajem się uzupełniające i sobie wzajemnie zaprzeczające. Jednocześnie kwestią otwartą pozostaje również to, które pojedyncze fenomeny muszą i powinny być zaliczane do szerokiego wachlarza pojęciowego, jaki tworzy ekstremizm pravicowy. Autor dysertacji jest świadom tych trudności badawczych stojących przed wykonaniem tej pracy. Poradził sobie z tym problem profesjonalnie i w miarę wyczerpująco.

Rozprawa składa się ze wstępu, siedmiu rozdziałów, w tym obszernego materiału statystycznego, tabel, bardzo obszernej empirycznej i ilustracyjnej części zakazanej symboliki niemieckich organizacji skrajnej prawicy, wniosków końcowych po każdym rozdziale, zakończenia, bibliografii oraz abstraktu. Autor potraktował to jak rozdział siódmy pracy, która raczej powinien być aneksem do niej, a nie należeć do głównej, zwartej części dysertacji.

We wstępie doktorant nakreśla w sposób jasny piętrzące się analityczne problemy związane z interpretacyjnym przenikaniem się fenomenu ekstremizmu pravicowego, którego elementem nośnym jest jego różnorodna symbolika, tzn. obejmuje też przedstawienia wizualne i stylizację. Tym pojęciom stara się już nadać określone kontury definicyjne, słusznie konstatując, że są to „narzędzia propagandy, które nie wymagają sterowania centralnego, nawet regionalnego, czy też ponadregionalnego (s. 7).

Trudnym analitycznie celem pracy, jaki Autor sobie nakreślił jest próba wyjaśnienia konotacji politycznej, jaką niesie ze sobą symbolika, przede wszystkim germańska dla organizacji neonazistowskich. Łączy to w logiczny sposób z dwiema hipotezami naukowymi przyznając symbolice dwie funkcje, mianowicie funkcje budowania tożsamości zbiorowej ruchu neonazistowskiego i role symboliki wypełniania funkcji brzegowej i konfliktującej, uzupełnia je słusznie przez dodatkową hipotetyczną funkcję samo odnawiania się (rewitalizacyjną) ruchów neonazistowskich.

Dysertacja analizuje bardzo krótki okres czasowy lat 2014-2016. Może to dziwić. Jednak tutaj z punktu widzenia wywodu badawczego jest logicznie zakreślony, tzn. określoną czasową kwerendą materiałów źródłowych i co ważne jak sam autor wskazuje własne aktywne uczestnictwo w przeprowadzaniu badań na miejscu, co nie zawsze musiało być bezpieczne. Kolejny okres 2015-2016 poświęcił badaniom zjawisku wpływu problemu uchodźczego na nastroje społeczne w RFN, tzn. ich indukcji na potencjał rekrutacyjny w partiach, i ruchach neonazistowskich. Inną kwestią pozostaje odpowiedź na pytanie, czy z punktu badań naukowych można samemu nakreślić czasookres przeprowadzanych badań, dlatego że Autor miał wcześniej zaplanowane takie badania i w tym czasie musiał je wykonać. Z tego punktu widzenia wyniki jego

pracy mogą mieć wartość raczej deskryptywną, a nie koniecznie nosić charakter analizy badawczej.

Z pewnością rozwój czy też proces ograniczenia zasięgu polityczno-społecznego ekstremizmu prawicowego trzeba analizować fazowo, co autor prawidłowo rozpoznał, biorąc pod uwagę rozwój konfliktów społecznych, politycznych, jak również zapaści czy kryzysów ekonomicznych i tym samym ich wpływu na wewnętrzne poczucie bezpieczeństwa społecznego. Nie jest to jednak do końca zobiektywizowane działanie.

Od intensywności występowania tych zjawisk, bierze się również potencjał rekrutacyjny neonazistów. W okresie czasowym zaproponowanym przez autora dało się zaobserwować w Niemczech zjawiska bezpośrednio wpływające na propagowanie terminologii neonazistowskiej i to jest szczególnie ważne jego występowania w obszarach nowej generacji społeczeństwa niemieckiego, osób urodzonych już po drugiej wojnie światowej. Przykładem mogą być tutaj m.in. powstanie nowoczesnej, antyeuropejskiej i neonazistowskiej partii „Alternatywy dla Niemiec” (Alternative für Deutschland, AfD) i oczywiście ww. problem uchodźczy w tym państwie, na co Autor z naciskiem zwraca uwagę.

Kwestia zastosowanej przez autora metodologii badawczej prowadzi do pewnej wątpliwości, mianowicie, choć słusznego podkreślenia złożoności badanego materiału poznawczego i zastosowaniu w badaniu różnych metod (systemowej, analizy instytucjonalno-prawnej, historycznej, niejawniej obserwacji uczestnictwa, statystyki) oraz teorii nauki o polityce opierającej się na analizie systemowej. Nie muszą one per se prowadzić do powstania poznawczo teoretycznej heterogenności badanej problematyki i muszą być uzupełnione dodatkowymi badaniami procesów występujących przejściowo wokół tej tematyki.

W pierwszym rozdziale Autor stara się zdefiniować generalnie ruchy społeczne, organizacje neonazistowskie i ich symbolikę, rozumiejąc trafnie skrajną prawicę, jako ruch społeczny. Wskazuje na jej specyficzne właściwości. Warto by było podkreślić w tym kontekście, że do ruchów społecznym można zaliczyć też inne takie jak: ekstremizm lewicowy, organizacje islamskie, organizacje scjentologiczne, ale również para polityczne ruchy społeczne stwarzane ad hoc, odpowiednio dla nich istotnych wydarzeń polityczno-społecznych. W tym wymiarze ich od siebie nic generalnie nie odróżnia. Z pewnością elementem wyróżniającym jest ich symbolika, której logicznie autor poświęca najwięcej miejsca w pracy, a co jest kluczową kwestią budowy zbiorowej tożsamości tych związków neonazistowskich, na co autor kładzie specjalny nacisk. Kwestie tę należy rozpatrywać w kontekście rozwoju tego rodzaju tożsamości szczególnie w Republice Federalnej Niemiec, gdzie jak Autor sam podkreśla symbolika w przypadku ruchu neonazistowskiego w

Niemczech jest kluczowa dla działalności i tożsamości zbiorowej tych związków (s. 30). Ponadto ruchy neonazistowskie równie skutecznie wykorzystują symbolikę nazistowską do wzmacniania tożsamości wewnętrznej i tym samym do ideologicznego odgraniczania się od podobnych ruchów na zewnątrz.

Kolejny rozdział, drugi poświęcony jest analizie *skrajnej prawicy i prawnych ograniczeniach jej działalności*. Autor przytacza tutaj pojęcie ekstremizmu prawicowego wskazuje tutaj na jego niemiecką specyfikę, mianowicie na rozróżnienie ekstremizmu prawicowego, radykalizmu prawicowego i orientacji prawicowej, co jest niedostatecznie wyczerpującym podziałem, ponieważ można go jeszcze uzupełnić o występujące w RFN pojęcie prawicowego populizmu.

Warto było by zwrócić uwagę, że badania prawicowego ekstremizmu w Niemczech wskazują na konkurencyjność używania ww. pojęć i dodają do nich jeszcze, pojęcie neonazizmu i neofaszyzmu, o czym autor nie wspomina nie wspomina. Ważne jest to w przypadku w ich odgraniczenia definicyjnego, ponieważ wskazuje na ich szczególne społeczno-emocjonalne i sytuacyjne użycie, czyli próbuje je analitycznie posegregować przez ich kontekst. Przykładem może tutaj być skomplikowane sklasyfikowanie neonazizmu i neonacjonalsocjalizmu.

W tym rozdziale autor porusza szczególnie ciekawy, politycznie fundamentalny temat prawodawstwa RFN odnośnie zakazu propagowaniu symboliki ruchów neonazistowskich. Zdecydowanie najlepszą częścią pracy autora, który wykazuje się tutaj obszerną wiedzą nt. ustawodawstwa niemieckiego. Kwestia o tyle istotna, że niemieckie państwo prawa (Rechtsstaat) stoi na straży podstawowych wartości państwa demokratycznego z całym aparatem jego wymiaru sprawiedliwości i władzą wykonawczą stojącą na straży praworządności demokratycznego państwa niemieckiego.

Autor w sposób akrybiczny i modelowy przedstawia regulacje prawne dot. instytucji niemieckich zajmujących się prawodawstwem i orzecznictwem. Cenne uwagi odnoszą się do partii politycznych, stowarzyszeń, ale również do byłych organizacji narodowo-socjalistycznych oraz całego spektrum symboliki neonazistowskiej (flagi, odznaki i ubiór oraz jego część, slogany, powitania, obrazy i muzyka) nazistowskiej i neonazistowskiej i wskazuje na zakazy propagowania takich treści. Autor oczywiście zdaje sobie doskonale sprawę zjednoczonych z przyczyn takiej regulacji prawnej w dzisiejszych Niemczech. Powojenna „Republika Bońska” (zwycięskie mocarstwa zachodnie) wprowadziła te prawne obostrzenia, aby zapobiec ewentualnemu powtórzeniu się sytuacji z Republiki Weimarskiej, gdzie do Ustawy Zasadniczej z 11 sierpnia 1919r. nie wprowadzono zaporowych regulacji eliminujących legalne dojście do władzy narodowych socjalistów Adolfa Hitlera i następnie uchwalając tzw. ustawę o pełnomocnictwach (Ermächtigungsgesetz) z 24 marca 1933r., która

dawała możliwość stanowienia przez Rząd Rzeszy prawa niezgodnego z normami konstytucji.

W swojej bardzo merytorycznie treściwej dysertacji obszerne wykorzystano materiał statystyczny, co jest tutaj ewidentną wartością dodaną pracy. Autor wskazuje m.in. na nowy rekord (2016) przestępczości motywowanej politycznie z tłem prawicowego ekstremizmu (s. 72-73) sugerując negatywne zmiany w tym obszarze, ale nie poddaje ich ważnej interpretacji politycznej. Słusznie jednak wskazuje na wzrastającą rolę powiązań sieciowych struktur ekstremizmu prawicowego i wręcz eskalacji roli portali społecznościowych, na których dochodzi do komunikacji o treściach prawicowych, szczególnie w kręgach młodej generacji.

Trochę optymistycznie i na wyrost stwierdza, że niemiecki system prawny jest wyposażony w narzędzia umożliwiające ściganie przestępstw popełnianych przez neonazistowskie kręgi w społeczeństwie niemieckim. Nie poddaje jednak tych stwierdzeń refleksji badawczej, na jakim poziomie apolityczności, czy też zaangażowania politycznego działać może urzędnik niemiecki, który pomimo tego funkcjonującego systemu prawnego akceptuje, pomija wręcz tuszuje ponad 14 lat przestępstwa, przeprowadzanie mordów i zamachów bombowych popełniane przez Narodowosocjalistyczne Podziemie (Nationalsozialistische Untergrund, NSU).

Zawiodły tutaj wszystkie struktury prewencyjne państwa demokratycznego. Pytanie jak politycznie szczelny jest ten system naprawdę i jak daleko posunięta jest polityczna ślepota, rasizm i wręcz ignorancja struktur mających za zadanie chronić obywateli w założeniu prawno-politycznym demokratycznego państwa.

W rozdziale trzecim, Autor powraca do obszarów badawczych zajmujących się historią ruchu neonazistowskiego w Niemczech koncentrując się bardzo powierzchownie i nie wystarczająco na przez niego (są inne też inne podziały czasowe, np. S. Salzboma)) zdefiniowanych czterech fazach czasowych jego powojennego rozwoju i ostatnim okresie poświęconym obecnej sytuacji sceny ekstremizmu prawicowego.

Niewątpliwie historia powojennego niemieckiego ekstremizmu prawicowego i jego symboliki musi być analizowana w kontekście europejskim, ponieważ wszystkie te organizacje w ich światopoglądowym źródle się od siebie istotnie nie różnią. Autor wspomina o formalnych początkach rejestrowania skrajnie prawicowych organizacji w Niemczech umieszczają je w 1950r. i nakreślił to politycznego i gospodarczego rozwoju Niemiec, co albo sprzyjało albo spowolniało procesy powstawania ugrupowań neonazistowskich. Stwierdzenie w pierwszej fazie (1945-1961), że „utworzenie partii politycznej do powstania Republik Federalnej Niemiec sankcjonowane było otrzymaniem pozwolenia Sojuszniczej Rady Kontroli Niemiec (s. 78). jest słuszne. Jednak trzeba wziąć pod uwagę jeszcze inny aspekt ich postawiania, czy też

eliminowania z życia politycznego, a mianowicie wprowadzenie w życie federalnej ustawy o urzędnikach państwowych, tzw. Bundesbeamtengesetz, (1950-53), która celowo represywnie ograniczała ewentualne powstanie organizacji, związków czy też ruchów neonazistowskich w demokratycznej części Niemiec. W tym czasie (1952) została zabroniona SRP, Socjalistyczna Partia Rzeszy-Sozialistische Reichspartei, a w roku 1956 Komunistyczna Partia Niemiec (KPD)

W fazie drugiej (1962-82), konsolidacji ruchu powstała, do dzisiaj nie zdelegalizowana Narododemokratyczna Partia Niemiec, (Nationaldemokratische Partei Deutschland, NPD. Celem programowym tej partii było m.in. zjednoczenie Niemiec w oparciu polskie ziemie zachodnie i północne. Trzeci okres (1983-1990) to powstanie m.in. partii Republikanów (Die Republikaner, REP), a czwarty, od 1991 do 2016. sygnalizował okres po połączeniu się dwóch państw niemieckich, tzn. końca ram czasowych rozprawy doktorskiej. Szkoda, że Autor nic nie napisał nt. neonazistowskiego związku tzw. Reichsbürger (Obywatele Rzeszy) czynnie działającego od 2011r. i „reprezentującego” Niemcy w granicach z 1937r.

Ponadto ostatnia faza charakteryzuje się zmasowanymi występowaniami prawicowych ekstremistów, którzy mało udzielali się podczas komunalnych i federalnych wyborach, ale byli przede wszystkim aktywni poprzez stosowanie codziennej przemocy, organizowanymi pogromami przeciwko cudzoziemcom, wzrostem potencjału sceny Skinheadów, szczególnie na terenie byłej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. W tym czasie powstała też m.in. nowa i nowoczesna partia, „Prawicowi, Die Rechte” i organizacja „Anty-Antifa” (Organizacja Przeciwników Antyfaszystów). Cechą charakterystyczną tej fazy było m.in. drastyczne zaostrzenie prawa azylowego, uchwalone przez wszystkie partie reprezentowane w niemieckim parlamencie. Autor nie wspomina o bardzo istotnym fakcie w historii powojennych Niemiec, uznania przez to państwo granicy na Odrze i Nysie, co było dużym ciosem dla całego ruchu neonazistowskiego w tym kraju, ponieważ nosi on w dużej mierze charakter związków rewizjonistycznych.

Bardzo wartościową częścią pracy jest kolejny rozdział czwarty. Autor poddaje szczegółowej i głębokiej analizie kwestie nacjonalizmu autonomicznego, tzn. ugrupowań nacjonalistów i narodowych socjalistów nietworzących sformalizowanych struktur organizacyjnych i z tego powodu trudnych do rozpoznania, obserwacji przez struktury państwowe zwalczające tego rodzaju polityczne zjawiska.

Autor podkreśla, że „ideologia transformacji nacjonalistycznych organizacji niejednokrotnie przebiega przy pomocy wyznaczników, którymi są nie tylko znaki, flagi, hymny, specjalne miejsca czy rytuały; ale przede wszystkim za pośrednictwem wypowiedzi, które poprzez słowa, obrazy, mimiki,

gesty i postawy – uwidaczniające wysoki poziom obecności działań symbolicznych i wizualnych performacji – wpływają na zmysłowe postrzeganie rzeczywistości”. (s. 97). Autonomiczny nacjonalizm można zaliczyć do najbardziej politycznie wyrafinowanych strategii prawicowego spectrum ekstremistycznego. Z tego też powodu rozpoznanie tych ruchów w społeczeństwie jest tak istotne. Na zewnątrz trudno je rozpoznać, jako ekstremistyczną prawicę. Ich historii powstania sięga roku 2000, kiedy utworzono w Berlinie pierwszą ich komórkę „Braterstwo Wrota”, (Kameradschaft Tor). Jednocześnie należą do najbardziej agresywnych grup społeczeństwa niemieckiego. Autonomiczni nacjonaści kopiują od lewicowych ekstremistów estetykę wyglądu, ubiór, formy walki, flagi oraz hasła. Są młodzi i ubierają się na czarno tworząc tzw. czarne bloki. Zakrywają twarz inkubami i czapkami bejsbolowymi, aby ich nie rozpoznano. W sensie ideologicznym są bardziej radykalni niż sama partia NPD. Nawołują do haseł narodowych socjalistów i definiują się, jako następcy hitlerowskich grup SA. NPD jest dla nich słabą partią burżuazyjną. Tutaj można się pokusić o refleksje, że narodowi autonomiści to dzisiaj przyszłość rozwoju ekstremizmu prawicowego. Autor bardzo dobrze i z odpowiednim naukowym dystansem., co świadczy o dojrzałości Doktoranta, która dorastała wraz z pisaniem końcowych rozdziałów niniejszej pracy.

Piąty rozdział autor poświęca „innym organizacjom niemieckiej skrajnej prawicy” na tle kryzysu uchodźczego roku. 2015-2016. Niewątpliwie wzrost nastrojów neonazistowskich spowodowany, czy też sprowokowany został stanowiskiem rządzącej wielkiej koalicji CDU/CSU-SPD otwarcia granic państw niemieckie na fale uchodźców, łamiąc prawo europejskie. Pomimo krótkiego okresu poddanego procesowi badawczemu autor stara się na kanwie ograniczonego materiału analitycznego dogłębnie nakreślić konsekwencje tego wydarzenia dla rozwoju poziomu ekstremizmu prawicowego w społeczeństwie niemieckim. Dochodzi do trafnych, szkoda, że nie pokusił się o bardziej rozwiniętych wniosków, że kryzys uchodźczy obnażył niewydolność struktur państwowych Niemiec. Ekstremalna prawica wykorzystwała te wydarzenia, ale i polityka azylowa, spotęgowany dodatkowo zamachami terrorystycznymi w RFN i na terenie Europy Zachodniej do totalnej krytyki zarządzania państwem przez obecny rząd. Kampania strachu i braku bezpieczeństwa wewnętrznego doprowadziła do wzrostu popularności partii prawicowo-neonazistowskich twierdzi słusznie Autor rozprawy. Opiera swoje przemyślenia na bardzo cennej analizie reakcji poszczególnych partii prawicowego ekstremizmu na sytuację w kraju.

Końcowe dwa rozdziały dysertacji i dodatkowo wnioski z abstraktem trzeba traktować, jako integralną całość, ponieważ dotyczą one samej symboliki skrajnie prawicowej i ich ilustracyjnej prezentacji. Autor postarał się tutaj o bardzo dokładny opis neonazistowskich symboli jak: pozdrowienia, slogany, hasła, kody cyfrowe, akronimy, symbolika neonazistowska, i germańska, odzież i kwestie transponowania narracji neonazistowskiej do muzyki.

Doktorant wykazał się tutaj wielkowymiarową i unikatową wiedzą nt. Załączony obszerny materiał ilustracyjny i opisowy, jako zakończenie dysertacji, w decydujący sposób podnosi wartość tej obecnie potrzebnej i koniecznej analizy symboliki organizacji neonazistowskich w Republice Federalnej Niemiec.

Należy uznać, że pomimo drobnych, wskazanych w recenzji mankamentów pracy Pana Sławomira Ozdyka, rozprawa stanowi istotny przyczynek do badań zjawiska pravicowego ekstremizmu w Republice Federalnej Niemiec, ale i poza obszarem tego państwa w Europie. Wybór tematu uważam za bardzo trafny i politycznie bardzo aktualny. Autor postarał się o zachowanie odpowiedniego dystansu naukowego do tematu, który w części jest jeszcze analitycznie nie do końca zbadany. Tutaj nie udało się uniknąć powtórzeń, co przy tak obszernym materiale faktograficznym było nie do uniknięcia. Osłabia to wprawdzie wymiar pracy, ale w żadnej mierze nie jest umniejszeniem jej istotnych walorów poznawczych.

Pomimo trudności badawczych, niebagatelną wartością dysertacji jest jej wyjątkowo encyklopedycznie wyczerpujące opracowanie całej symboliki nazistowskiej używanej obecnie przez współczesne ruchy neonazistowskie w Niemczech i poza nimi. Do tej analizy została wykorzystana obszerna literatura przedmiotu opierająca się na przede wszystkim na piśmiennictwie niemieckim, angielskim oraz polskim, co jest bardzo dużym plusem pracy. Jest ona bardzo aktualna, co wzmacnia jej wydźwięk poznawczy, w obecnym okresie narastającej aktywności ruchów neonazistowskich w Niemczech i na terenie całej Europy.

Praca wymaga korekty językowej, oraz zachowania odpowiednich standardów pisania tego rodzaju rozpraw, także przy jej książkowej publikacji. Autor powinien jasno zaznaczyć cytaty w pracy i wyraźnie oddzielić je od własnych sformułowań. Rozdziały dysertacji nie są ponumerowane, co sprawiało dużo trudności recenzentowi w ich poszukiwaniu w pracy. Te drobne uwagi nie pomniejszają jednak wysokiego poziomu merytorycznego rozprawy.

Moja ocena pracy Pana Sławomira Ozdyka jest pozytywna i uważam, że spełnia wymogi ustawowe określone w art. 13 p-kt1, ustawy z dnia 14 marca 2003r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. z 2003. Nr 65, poz. 595) oraz może stanowić podstawę do dopuszczenia do publicznej obrony i nadania Autorowi tytułu stopnia naukowego doktora.



Krzysztof Miszczak